



PRZESTRZEŃ  
DŁA  
SZTUKI 

prezentuje

**Rzeźby, obiekty i instalacje „Całe życie jest sztuką”**  
Paweł Kowalewski

**Monodram „Hantio”**  
Jacek Zawadzki

wrzesień 2019

„Jestem jak dzban pełen żywej wody. Wystarczy, że się lekko nachylił, a ciekną ze mnie same piękne myśli, tylko sam już nie wiem, które myśli są ze mnie, a które wyczytałem. Bo ja gdy czytam to właściwie nie czytam – biorę piękne zdanie do buzi i sę je jak cukierek, tak długo, aż myśli rozplywa się we mnie jak alkohol.”



Główna postać monodramu to tytułowy Hantio (imię czeskie) – outsider, wrażliwiec i samotnik. Zakochany w sztuce pracownik zyspu makulatury, w którym za pomocą olbrzymiej prasy miażdży stary papier, ratując jednak przed zniszczeniem wielkie dzieła literatury światowej i reprodukcje słynnych obrazów. Rzeczy te wynosi do swojego mieszkania, które staje się dla niego swoistym muzeum, świadectwem wielkości ludzkiej kultury, o którą w współczesnym świecie nikt już nie dba. Oprócz książki Hrabala scenarzysta/aktor/reżyser wykorzystuje w spektaklu fragmenty innych dzieł literackich, takich jak „Malte” R.M. Rilkego i „Moskwa-Pietuski” W. Jerofiejewa.

## J A C E K Z A W A D Z K I

monodram „Hantio” - swobodna parafraza opowiadania B. Hrabala pt. „Zbyt głośna samotność”

**JACEK ZAWADZKI** (ur. 1962)

Aktor, występował na deskach Teatru Współczesnego oraz Teatru Polskiego w Szczecinie, współzałożonego z Zygmuntem Ducińskim Teatru Kana oraz The Elements World Theatre w Edynburgu. Na początku lat 90. zrealizował monodram „Moskwa-Pietuski”, z którym następnie wyruszył w 4-letnie międzynarodowe tournée połączone z warsztatami na uniwersytetach i katedrach. Ma na koncie główną rolę w krótkometrażowym filmie „At the End of On-line” zrealizowanym przez BBC2. Lata 2001-2012, na zaproszenie Chopin Theatre, spędził w Chicago. W tym czasie współpracował również z University of Illinois, realizował krótkometrażowe produkcje oraz współzałożył zespół bluesowy Banana Street Band. Po powrocie do kraju zaangażował się w projekt „Resident Artist” w Instytucie Im. Jerzego Grotowskiego we Wrocławiu i w jego ramach realizuje dwa nowe monodramy pt. „Hantio” i „Ex Machina”.



**PAWEŁ KOWALEWSKI** (ur. 1958)

Postkonceptualista, wykładowca akademicki i poeta. Wraz z Ryszardem Woźniakiem założył legendarną Grupę – najważniejszą polską formację artystyczną lat 80., która skupiała takich artystów jak Ryszard Grzyb, Jarosław Modzelewski, Włodzimierz Pawlak czy Marek Sobczyk. Prace Pawła Kowalewskiego powstałe w okresie transformacji ustrojowej są ważnym komentarzem do czasów PRL. W latach 1984-1989 na łamach efemerycznego pisma Grupy „Oj dobrze już” artysta pisywał prześmiewcze teksty, m.in. pod pseudonimem wymyślonej amerykańskiej dziennikarki Sharm Yarn. Jest autorem takich głośnych dzieł jak: „Mon Cheri Bolschevici”, „Symulator totalitaryzmu” czy „Europeans Only”. Jego prace znajdują się w największych polskich kolekcjach muzealnych oraz wielu zbiorach prywatnych, można było je również oglądać na wielu wystawach w kraju i zagranicą.

## P A W E Ł K O W A L E W S K I

Rzeźby, obiekty i instalacje „Całe życie jest sztuką”

Od początku swojej kariery artystycznej Paweł Kowalewski rozwija koncepcję „sztuki osobistej, czyli prywatnej”. Jego inspiracje pozostają w silnym połączeniu z życiem artysty, ale także odnoszą się do problemów, które umieszczają widza w kontekście uniwersalnym. Ta zasadnicza oscylacja pomiędzy doświadczeniem pojedynczości a powszechnością towarzyszy twórczości Kowalewskiego do dziś i stanowi o jej ciągłym charakterze.

Działalność artysty w latach 80. była traktowana przez władzę totalitarnego państwa jako sztuka wymykająca się oficjalnemu obiegowi. Rzeczywistość tamtego trudnego momentu czasów PRL Kowalewski odczuwał jako absurd i groteskę.



Gabloty z 1989 roku prezentowane w Przystanku dla Sztuki S2 są konsekwencją tego, co Kowalewski tworzył, pisał i malował, a także naturalną kontynuacją jego myślenia o sztuce. Obiekty są ironicznym spojrzeniem artysty na świat oraz dokumentem niedoskonałości czasów, w których przyszło mu żyć. Osobiste połączenie malarstwa i rzeźby, zabawa skalą, przestrzenią, wielowymiarowością i kontekstami to bardzo typowe zabiegi dla twórczości Kowalewskiego. Znamienne są również tytuły prac: „Jedne idealne połączenie malarstwa i rzeźby”, „Projekt pomnika wszystkich tych, którzy byli, są i będą przeciw”, „Strasznie dziwnie się poczułem dziś rano” czy „Mały, wszawy piesek”. Odczytywane w kontekście realiów 1989 roku w Polsce, nabierają głębokich, społecznych, politycznych znaczeń i stają się ironiczną opowieścią w nowej skali.

Tematy poruszane przez artystę w tych gablotach mają wymiar uniwersalny i, jak pokazał czas, nie dotyczą jedynie wydarzeń minionych, ale sytuacji politycznej w kraju i na świecie dziś. Tytułowe „małe, wszawy pieski” istnieją i będą istniały zawsze, przeżyły nawet systemy totalitarne. W tym ponadczasowym kontekście, gabloty Kowalewskiego kontestują tematy ludzkiej egzystencji, kulturowych kodów i powracających pomników historii, które sami stawiamy. Czy są one do obalenia?





Paweł Kowalewski, „Dlaczego młodzi poeci myślą ciągle o śmierci i stare pierdoły o nieletnich dziewczynkach”, 1991, olej na płótnie, poduszka, 181x136cm